

# Solidarnie Walcząc

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCĄ  
Dwutygodnik, wydanie A

nr 3/172, cena 10 zł  
7-21 lutego 1988 r.

## ANDRZEJ KOŁODZIEJ - WIEZIEŃ POLITYCZNY

Urodził się 18 listopada 1959 r. w Zagórzcu woj. krakowskiego. W 1977 r. ukończył zasadniczą szkołę zawodową przy Fabryce Autobusów w Sanoku, gdzie rozpoczął pracę jako glusarz. We wrześniu 1977 zaczął pracować w Gdańsku jako monter wyposażenia okrytowego. W 1978 podjął naukę wieczorowo w Technikum Budowy Okrytów. W 1979 r. wyruszone Go ze szkoły, bo już wtedy był aktywnym działaczem Walnych Związków Zawodowych kierowanych przez Boruczników i Gwiazdę. Z tego samego powodu wyrzucono Go z pracy w Stoczni Gdańskiej w styczniu 1980. 14 sierpnia 1980 zatrudnił się w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. 15 sierpnia został przewodniczącym Komitetu Strajkowego w Komunie Paryskiej i kierował tym najbardziej strajkiem ze zdeterminowaną żądą przygotowany do odparcia ewentualnego ataku czołgów nawet za cenę własnego i atakujących życia.

Wszedł do proryndim powstałego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego i został wybrany zastępcą Lecha Wałęsy. Razem podpisywali Porozumienie Gdańskie.

W sytuacji zagrożenia dla Związku organizował akcje strajkowe w innych regionach kraju. Przed wyborami do władz związkowych powrócił do pracy w Komunie Paryskiej i wycofał się z działalności w instancjach związkowych. W czasie stanu wojennego został aresztowany na terenie Czechosłowacji próbując tam zorganizować Solidarność. Po pewnym czasie został przekazany władzom polskim i objęta Go amnestia.

Andrzej Kołodziej uważa, że tylko silna, prężna organizacja może skutecznie występować przeciwko panującemu znu. Wstąpił do Solidarności Walczącej budując jednocześnie siłę naszej Organizacji, bo naszą siłą są ochotliwość, poświęcenie i przestrzeganie reguł konspiracyjowych. Andrzej jest symbolem naszej pracy.

Wobec tego i Ojczyznę przysięgam walczyć o wolną i niepodległą Rzeczpospolitą Solidarną. Poświęcać swe siły, czas - a jeśli zażądzie potrzeba - swe życie dla zbudowania takiej Polski.

Przysięgam walczyć o solidarność między ludźmi i narodami.

Przysięgam rozwijać idee naszego Ruchu, nie zdradzić go i spełnienie spełniać powierzone mi w nim zadania.

## KOMUNIKAT ORGANIZACJI

Od 11 listopada 1987 r. pracami Komitetu Wykonawczego Solidarności Walczącej kierował Andrzej Kołodziej. Został aresztowany 22 stycznia 1988 r. w Gdańsku.

W sierpniu 1980 r. Andrzej Kołodziej był wiceprzewodniczącym MKS-u w Gdańsku, zastępcą Lecha Wałęsy i jest sygnatariuszem Porozumień Gdańskich.

W tej chwili Organizację kieruje Komitet Wykonawczy. Komitet za cao wszystkim strukturami i członkami SW realizując dotychczasowe zadania. Nowe zadania mogą być podejmowane po uzgodnieniu z Komitetem. Przewodniczącym Solidarności Walczącej jest Kornel Morawiecki.

Wrocław, dn. 25.01.1988

Za Organizację Solidarność Walcząca  
Andrzej Lesowski, Jerzy Lubiec

## O ŚWIADCZENIE Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk

Amnesty International, działająca o ochronie więźniów politycznych, cieszy się szacunkiem autorytetem i uznaniem Polaków.

Stowisko Amnesty International ma również istotne znaczenie dla taktyki jaką władze PRL stosują wobec aresztowanych działaczy opozycji.

Komisja Praworządności NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk, z otrzymanym wskazaniem przyjęła decyzję Amnesty International o nie wpisaniu Kornela Morawieckiego na listę więźniów sumienia. Decyzja ta zwiększa naszą obawę o bezpieczeństwo i dalszy los Przewodniczącego Solidarności Walczącej.

Solidarność Walcząca, nie jest i nigdy nie była organizacją terrorystyczną. W ciągu 6 lat istnienia, jej naczelnym i niezmiennym celem jest osiągnięcie godziwego trytu politycznego i ekonomicznego Polaków.

Z całą odpowiedzialnością stwierdzamy, że Kornel Morawiecki w walce o prawa człowieka, stojąc zawsze na gruncie etyki chrześcijańskiej, nigdy nie nawiązywał do stosowania przemocy.

Mamy nadzieję, że nasze oświadczenie przyczyni się do zmiany stanowiska Amnesty International.

Wrocław, 22.01.88 r.

Komisja Interwencji i Praworządności  
NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk:  
Czesław Zbigniew Czapliski, Mieczysław Gliniczewski, Marek Jambiec,  
Antoni Lenkiewicz, Anna Morawiecka-Kowal, Zbigniew Przydział, Jan Winnik



• Jan Andrzej Górný, przed aresztowaniem członek KKW, został skazany na 1,5 roku więzienia, związki zawodowe we Francji domagają się uwolnienia, a KKW po powołaniu własnej komisji śledczej jeszcze nie ogłosiła własnego wyroku.

**H A N K A** 28.01.1988 przed "zawiskym" Sądem w rozprawie odwoławczej /kolegium, z mianując/ świadczka, że nie wierzy w niezawisłość Sądu. Sąd natychmiast potwierdził te słowa i utrzymał w mocy 3-miesięczną odsiadkę. Mimo zgody Sądu milicja nie dopuściła do przywitania się Hani z dziećmi. Synowi nie zezwolono na wręczenie Matce bukietu biało-czerwonych kwiatów. Na salę wpuszczono 20 sympatyków i 40 SB-eków, ale Hani nie nie zmianie. Korzystając z okazji przekazała

**L I S T** Dziękuję za słowa otuchy i solidarności, które napłynęły do mnie z kraju i z zagranicy. Dzięki tym wszystkim którzy o mnie - o nas - pamiętają więc, że Solidarność żyje i zwycięży. Z tą wiarą łatwiej w więzieniu. Głoszę się, że ludzie coraz mniej się boją i coraz odważniej upubliczniają swoje poglądy. Im więcej nas będzie, tym szybciej spełnią się nasze nadzieje na lepsze jutro. Życząc Czytelnikom, sobie oraz wszystkim Polakom i nie tylko Polakom - Rzeczypospolitej Solidarnej. Zachęcam wszystkich, a przede wszystkim młodzież, do czytania i prumerowania wydawnictw "Solidarność Walcząca" oraz innych wydawnictw wychodzących w kraju i za granicą. Solidarność Walcząca - jak mówi jej przywódca Kornel Morawiecki - "walczy o serca i umysły", a solidarność serc i umysłów nie zna granic ani barier i jest pewna swego ostatecznego zwycięstwa.

Hanna Bukowska-Karwiej

PS. Chcę prosić wszystkich moich sympatyków o pomoc i wsparcie tych, którzy pracują w strukturach podziemnych - im trudniej. Wiem - Oni są przemęczeni, a potrzeby związane z walką o naszą wspólną sprawę są studnią bez dna. Wspierajcie ich w walce o Rzeczpospolitą Solidarną. Lpoki nie będzie chętnych do więzień, nie wywalczymy wojny Polską. Zachęcam wszystkich i wręcz wzywam do nie płacenia grzywnom wymuszanych przez kolegia do spraw wykrzołów w sprawach politycznych i namawiam gorąco do odsiatywania wyroków. Alty coś osiągnąć trzeba się poświęcić i ponieść dla wspólnej sprawy, przy okazji jest to sprawdzeniem naszej odporności i możliwości. Dedykuję cytut z otrzymanej korespondencji i życząc "radości serca znaney tylko tym, którzy sprawę Dobra przyjęli jako treść i wytyczną swego osobistego życia".

• W Warszawie na budynku KD PZPR przy ul. Grochowskiej wymalowano ogromny literami napis **U w o l n i ć M o r a w i e c k i e g o**.

• w styczniu we Wrocławiu pojawiło się kilkadziesiąt napisów na murach z hasłami namołującymi do uwolnienia Kornela. Rozklejono ponad sto wielkich plakatów w miejscach publicznych. Rozrzucano kilkanaście tysięcy ulotek w sprawie Kornela i innych więźniów politycznych.

• 28.01.88 r. bibliotekarze i pracownicy upowszechniania kultury z Wrocławia wystąpili z apelem do społeczeństwa Dolnego Śląska o większą aktywność w protestach na rzecz uwolnienia K.Morawieckiego i H.Bukowskiej-Karwiej. Swe postulaty kierują do zwyczajnych działaczy oraz struktur. Nam wystarczy, jeśli apelujący będą pomagać w upowszechnianiu naszych książek i pras. Nie poganiamy innych, którzy wcale nie spieszą.

o Międzynarodówka Oporu poinformowała w Paryżu o podjęciu akcji na rzecz uwolnienia Przywódcy Solidarności Walczącej Kornela Morawieckiego. Rzecznik Międzynarodówki Oporu poinformował o krążących pogłoskach mówiących o tym, że do Polski przybyła specjalna ekipa KGB w celu przesłuchiwania Kornela Morawieckiego.

Od Redakcji: Nie jesteśmy w stanie udzielić żadnych pewnych wyjaśnień, lecz jesteśmy pewni, że nie jedna ekipa KGB przebywa w Polsce na stałe i nie musiła w ogóle przyjeżdżać. Stąd płynie nasz stosunek do organów "sprawiedliwości" PRL - nie kolaborujemy - obowiązek ustalenia tożsamości należy do organu wydającego dokument, a nie do obywatela. Czytelników informujemy, że Międzynarodówce Oporu w tej chwili przewodniczy Białur Tsenko Barw. Rosjanki Władimir Bukowski - znany z ciężkiej broszurki "Pacyfistki kontroli" i z przepięknej książki "I powraca wiatr..." - jest rzecznikiem dla międzynarodowców. W Międzynarodówce Oporu zasiadają przedstawiciele UNITA /walczą z komunizmem w Angoli /, PRLW /walcząca z komunizmem w Wietnamie/ i przedstawiciel Solidarności Walczącej Andrzej Włrza, który jednocześnie jest przedstawicielem SW w RFN.

**D Z I E N R U M U Ń S K I**

**1 lutego dzień solidarności z narodem rumuńskim**

Niedawne rozruchy na tle ekonomicznym w mieście Braşov świadczą, że ludzie pracy w Rumunii zamierzają czynnie walczyć o swoje prawa. Organizacja Solidarność Walcząca podejmuje wspólnie z Karty 77 o międzynarodowe wsparcie i pomoc przyjacielom rumuńskim. Uznajemy walkę o obalenie Nicolae Ceausescu za jedno z najważniejszych zadań bieżących opozycji w obozie komunistycznym.

Zobowiązujemy ogólnie i zagranicznych przedstawicieli SW do:

- stałego informowania krajowej i zagranicznej opinii publicznej o sytuacji w Rumunii;
- organizowanie akcji protestacyjnych i solidarnościowych, tworzenia komitetów solidarności z Rumunią, podjęcia rozmów z emigracją rumuńską;
- przedstawiania rządów wolnych i demokratycznych krajów stałowskie SW w sprawie Rumunii.

**B R A C I A R U M U Ń I**

Popieramy Was w walce o demokrację, lecz Wasz los jest głównie w Waszych rękach. Niech Waszemu szlachetnemu gniewowi i protestom towarzyszy praca nad samoorganizacją społeczną i po-



lityczną. Zakładając niezależny i samostanowiący związek zawodowy rumuński "Solidarność".  
Tworząc niezależne organizacje kulturalne, społeczne i polityczne.  
Przejęcie komunistycznej tyranii Ceaușescu i Wroch żyje wolna i demokratyczna Rumunia!

Za Komitet Wykonawczy SW  
Andrzej Lesowski, Jerzy Lubicki

K r ó t k o Mieszy - w prasie reformowej. Oświadczenie i kontrooświadczenia - w polskojęzycznych podryżkach nych rozgłoszeniach i wywiadach telefonicznych. Spółniłazy się i przygotowujący się do III etapu niozym General w "Wielkiej Grze".  
Na pierwsze pytanie za 25.000 zł, o 3-zy etap, reformy odpowiadał bezbłędnie. Na pytanie czy gra dalej, przytknęł. Pytanie za 50.000 zł o II etap reformy również nie sprawiło kłopotów i General poprosił o pytanie za 100.000 zł. Pytanie o III etap okazało się trudne. Sekundnik pokazuje, że pozostało już tylko 15 sek, jurorzy w napięciu, wszyscy spoceni, gorący. Nie zawieść publiczności mówić "będę strzelał ... " prowadzące przerywa i woła "światła! wygrał pan 100.000!"

Wroch w wygład jak miasto obłężone. Mobilizacja sił przemyś jest ogromna. Jednocześnie duże produkcyjne zakłady pracy dożywać łatwo otrzymują podwyżki płac poza rządowymi rekomendacjami. Nie wróży to poważności dla planów rządowych i przyrzędowych między. 1988 z nie będzie szczególny dla emerytów ani dla pracowników budżetowych!

U O R O B I G O R B I T 1. Z powrotem za Rubikon. W powietrzu wici oś azimutowe. Ta Alfred R. Gruba jesień, ciepła jesień 1987, wydaje się wiosną. Buda się nadzieje, rozjaśniają się perspektywy. Może Czeryoni usprawdzą chcą

coś zmienić na lepsze? Może wreszcie sami zrozumieci i już się poprawią? Z urocznych pustkowi Munańskie dotąd, ciepłe słowa genseka, stolice Zachodu prześcigają się w zachębach nad zapowiedziami "pierestrojki", u nas jedno "autierie opozycji" za drugim deklaruje wiarę w dobre zamiary Gorbaczowa i zachęca rodzimego dyktatora do brania przykładu, niegłysz zbuntowani redaktorzy z dumnie podniesionym czołem powracają za Rubikon kolaboracji. Nowe światłość ze Wschodu oślepia coraz bardziej. Co jest grane?

2. "Obory człowiekiem" świata. Jesteśmy świadkiem głębokiego kryzysu imperium sowieckiego. Kryzys nie rozpoczął się dziesiąt, kryzys ma wiele aspektów. Komunizm rzucił niegdyś wyzwanie całej cywilizacji Zachodu, najowiedział w swych świętych księgach i potwierdził wielokrotnie ustami swych tyrowców, że zbuduje raj tu na Ziemi, i to w niespodziewanej przykości - jeszcze tylko kilka piatiletok, jeszcze tylko trochę wyrzecen. Dla realizacji tej utopii czynicini fanatycy komunizmu doprowadzili do śmierci kilkadziesiątu milionów ludzi, namalowali ośki trud setek milionów, byli współwinnymi wybuchu II wojny światowej, wywołali rzereg wojen lokalnych, spowodowali na świat groźbę wojny atomowej, chemicznej, bakteriologicznej. Przeprowadzili swych poddanych przez morza krwi i góry ciepłen, znaleźli się tymi niedziej nie w komunistycznej ziemi obicemnej, ale zwów na pustyni. Nic nie zostało z pełnej pychy obietnice, jedynie rachunki korzywd i zbrodni.  
Komunizm nie jest w stanie zrealizować swe zapowiedzi. Jśni zrozumieci to wcześniej, drudy później, ale obecnie świadomość bezprzykładnej klęski dotarła już na szczyty władzy. Nie dość na tym - okazało się, że gospodarczo, technologicznie, cywilizacyjnie imperium sowieckie jest katastrofalnie zacofane i niewydolne, mimo że jest uświadomieniem jedynie atumnej idei. Swoloty imperium rozbijają się, jego rakiety chybają celu, jego owozki paują się po paru kilometrach, jego poddani są schrowani, stabi i niezadowoleni - wszystko się wali. "Jeszcze trochę, a ciłityłazy się nowoczesnym trzeciorzędym" - stwierdził podobno któryś z krenolowskich szefów. I cóż z tego? - chciałyby się zapytać, ale dla przywódcy państwa totalitarnego jest to krzyk rozpaczcy, bo nie ma dlań nic droższego niż potęga państwa. Imperium sowieckie jest "obnryc człowiekiem" świata. Gwoździem do jego trumny będą: talerizja satelitarna i obrona strategiczna /wojny gwiezdne/.

3. Ratować imperium. Imperium jednak nie chce usterać. Imperium jest dla siebie swoim własnym celem, jak każde państwo totalitarne. Jego władcy działają w jego imieniu i dla jego dobre. Postawmy się na miejscu Gorbaczowa: co zrobilibyśmy chcąc ratować imperium? Przede wszystkim chcieliłazy odbudować jego potęgę militarną, aby żadne siły z zewnątrz i wewnątrz nie mogły zadać mu śmiertelnego ciosu i aby wszyscy nadal bali się imperium i uzależniali się od niego. Potęgę militarną we współczesnym świecie musi wspierać się na nowoczesnej i sowniej gospodarce. A więc dla ratowania imperium trzeba unowocześnić, rozwinąć i usprawnić gospodarkę, a przede wszystkim przystąpić - bo on wytwarza rakiety i czołgi. Jact to zadanie gigantyczne i wymaga lat. W okresie "przebudowy" imperium będzie szczególnie narazone na cios z zewnątrz, dlatego trzeba oszczędzić i rozbrajać moralnie przeciwników - i Gorbaczowi z prędkością kulomiotu wyrzucić z siebie coraz to nowe "pokojuowe inicjatywy". Będzie też narazone na wybuch niezadowolenia swych poddanych. Dlaczego poddani będą niezadowoleni?

4. Wzmożony wyzysk. Kilka miesięcy temu Gorbaczow zapowiedział, że w ciągu najbliższych paru lat imperium musi stworzyć taki potencjał przemyślowy, jaki zbudowało od czasu bolszewickiego przewrotu. Była to wypowiedź trochę nieostrożna, bo odślaniała prawdziwe zamiary reżimu. Człnaka ora budowę nowych hut, kopalni, rurociągów, fabryk zbrojeniowych w nieprzełobodny, terenie i ilości. Będą to wszystkie budowali ludzie, poddani imperium - my wszyscy. Będą za swą pracę dostawali wynagrodzenie, ale nie będą wytwarzali mebli, telewizorów, butów



i mieszkań - będą budowali potęgę imperium. Cóż więc będą mogli kupić za pieniądze zarobione ciężką pracą w służbie imperium? To, co teraz, czyli prawie nic. Będą więc konieczne podwyżki cen. Zapowiada je kremlowski dyktator, powtarzając tę zapowiedź jego wasale, dyktatorzy krajów zależnych. Taka jest prawda: władcy imperium zapowiadają okres wzmożonego wyzysku swych poddanych. Nic dziwnego, że muszą przewidywać wzmożone niezadowolone swych poddanych.

5. Kapitalizm bez kapitalizmu. Jak skłonić poddanych do większych wyrzeczeń i większego wysiłku? Przede wszystkim siłą - przemoc jest podstawą państwa totalitarnego. Milicyjna pała może zmusić ludzi do udziału w pochodzie, może też ich zmusić do kopania rowów, ale zmusi jednak do wynalezienia mikroprocesora - wprost przeciwnie. Tu jest granica przemocy i przymusu - twórczość i wynalazczość kwitną tylko w wolności. Drugi sposób - obietnice utopijnego rajy w bliżej nie określonej przyszłości już nie wzbudzają entuzjazmu. Gensek musi wysłuchać coś nowego.

Ponieważ "burżuazja demokracja" i "kapitalizm w swym ostatnim stadium" okazały się przeważnie w wysiłku do lepszego życia, i ponieważ zrozumiał to nawet najcienniejszy kotłochodziak i najbardziej zahukany robotnik w imperium - to trzeba wyciągnąć z tego wnioski. Wzmocniony wyzysk poddanych będzie przedstawiany w propagandzie nie jako budowanie nowego wspaniałego świata, lecz jako budowanie "lepszego kapitalizmu" i "lepszej demokracji". Zrobimy to samo, co oni, ale jeszcze lepiej, rozsądniej, sprawiedliwiej. Czyż nie jest to dobry pomysł? Pomysł na oszukanie ludu ma jeszcze dodatkowe zalety. Pozwala inteligentnym bractwom powrócić na dwór władzy. Pozwala oszukać Zachód, jego opinię publiczną, jego przywódców, jego przeniśkowców.

6. Czarujące uśmiechy. Trzeba oszukać Zachód, bo w świętym dziele ratowania imperium nie chodzi o wyściganie o ilość, chodzi przede wszystkim o jakość, w którą uparta ilość nie chce sama przejść. Nie chodzi więc o miły, a o nowoczesne miły, nie chodzi o uzbrojenie, ale o nowoczesne uzbrojenie. Imperium nie wymyśliło tego samo, imperium nawet nie ma za co tego kupić. Imperium musi wyłudzić najnowocześniejsze, obłożone embargiem maszyny i najnowocześniejsze, obłożone embargiem technologie. Musi je wyłudzić od kogoś, kogo uważa za swego śmiertelnego wroga - od demokratycznych państw Zachodu.

Młatego z Moskwy bez przerwy płyną na Zachód czarujące uśmiechy i zapewnienia: patrzcie, jacy jesteście sympatyczni i pokojowi, patrzcie jak chcemy zadbać o naszych biednych wyścigaczy poddanych, jak chcemy spokojnie budować i rozwijać się, patrzcie jak odstępujemy od naszych dzikich bolszewickich mrczenek, jacy jesteśmy otwarci, kulturalni, europejscy. Głównost pierestrojka i uspokojenie to slogany propagandowe zarówno na użytek wewnętrzny jak i zewnętrzny.

Od Redakcji: Tytuł nasz. Ciąg dalszy - w następnym numerze SW.

**F u ł s z y w k a:** Od czasu 1 mln zł wiemy co najbardziej irytuje władze - samodzielność finansowa struktur podziemnych. W tym duchu i w celu posilenia nieufności /wiadomo daleki/ rozpowszechniany był nr 1/170 /10-24 stycznia 88/ SW, w którym zmieniono Wyłącznie Komunikat o uprawnieniach finansowych naszego przedstawiciela w Ameryce Płn. Oczywiście ten fragment jest napisany innym drukiem, i tym do odróżnienia, lecz SB - tym razem można tylko pograbiulować przewrotności, bo oskarża siebie - liczy na szaf dolarowy czytelnika, który wywieszy Komitet Wykonawczy, aby otrzymać należną dola.

**ROCZNIK PREMIERATA W 1988** 1. Polska - 1.000 zł; 2. Inne kraje komunistyczne - bezpłatnie; **"SOLIDARNOSCI WALCZĄCEJ"** 3. Europa Zachodnia - 15 zł; 4. Pozostałe państwa niekomunistyczne - 25 zł.

**KOMUNIKAT KOLPORADZÓW:** "Prawy Margines" - Wydawnictwo Solidarności Walczącej - udostępnił czytelnikom od dawna oczekiwane pozycje:

1. Zbigniew Brzeziński "Plan Gry", z osobistą dedykacją Autora. Cena - 800 zł; 182 str.
2. Kazimierz Irenek-Omecki "Misericord Antoni", Cena - 800 zł; 204 str. Jest to przedruk za Editions "Spotkania" za zgodą Piotra Jeglińskiego.

Szczepkość miejsca nie pozwala nam zamieścić omówień. Prawdopodobnie zrobi to "Walka" - pismo polityczno-społeczne SW - której szósty numer anwonia inną książkę Z. Brzezińskiego "Cztery lata w Białym Domu. Wspomnienia Doradcę do Spraw Bezpieczeństwa Państwa 1977-81". Przy okazji zamieszczemy i potwierdzamy informacje z tego numeru "Walki".

**KOMUNIKAT "WALKI"** Przedstawicielem "Walki" na Zachodzie jest Aleksander GLEICHGIEWICH, Vestlia 152, 1453 Björne Lyr, Norwegia.

**DELEKUCJEM:** Helenka z Wilna - 1000; Lempa - 2000; Rysiu - 1700; Kolarz - 300; Podlotek - 1500; Wózek - 20.000; Salamandra - 2000; Rolnik - 5000; Niepokorna - 500;

**Ała - 2000; Andrzej - 1000; Wiewiórka - 0,65 kg. kawy dla drukarzy; Stary Hermes - 5000; Klanka - 500; Naci - 500; Tegowcy - 5000; Zero - 60.000; Niagara - 5 zł; O.S.E.O. - Suisse**

**dziękujemy za 10.000 Fr. szw. SW - 30 zł; JAP - 10 zł; Francuzi z Lyonu - 8 paczek kawy +**

**+ 2 kasety; SWS - kasety video, sito, farba, informacja.**

**Challenge-100.NEL-100, 65-1000, Malutek-1000, CI-4500, Katwa-700, Anatol-500**